

GAZETA LWOWSKA

BURA REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Lwów, plac Smolki 3. I. p.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie
od godziny 11—12.
Listy należy frankować.— Reklamacje otwarte
wolno od opłaty.

Telefony:
REDAKCJA
21—18
ADMINISTRACJA
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-iej PO-
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĘTYCH
REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY
Dr. MARCELI SZAROTA.

**CENA
NUMERU**
20 gr.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięczna: bez dostawy do
domu 4/80 i dostawa 5/30. Zamówienia
miesięczne: w przysyłce pocztową 5/30 —
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690.

Dumping sowiecki a Polska.

Wszelkimi środkami zmierza Rosja sowiecka do rozszerzenia swych wpływów w Europie środkowej i wschodniej. Gdy zawiadła agitacja komunistyczna, podtrzymywana milionami czerwonych, chwyciła się środka innego, pozornie niewinnego a jednak mogącego być brzemniennym w swych skutkach dla ogólnej gospodarki Europy.

Oto Sowiety w ostatnim czasie przypuścili formalny szturm na rynek światowy, liczącą polityką dumpingu swe produkty zbożowe, drzewo, węgiel itd. a dzieje się to wszystko właśnie w chwili, gdy cały szereg państw, wywołujących zagranicę zboże, zgodził się z tem, że należy zawiesić walkę konkurencyjną, która rolników świata całego może tylko zrujnować.

Cel rosyjskich posunięć jest dwójaki: z jednej strony chcą Sowiety za wszelką cenę zająć wysokowartościową walutę na rynku realizacji „płatulek”; z drugiej zaś chcą pogorszyć i tak ciężką sytuację rolników w innych krajach, zrujnować ich doświadczenia, aby tym sposobem osłabić potęgę państw, nie uznających komunizmu.

Głównymi artykułami dumpingu są drzewo i zboże, głównie pszenica. Sowiety zabierają chłopom wyprodukowane przez nich zboże pozostawiając im tylko tytko, ile na własny użytek gospodarz potrzebuje lub nawet mniej. W ten sposób mogą zamagazynowane ogromne ilości zboża wywozić zagranicę i sprzedawać je za pół darmo, nie licząc nawet wartości pracy rolnika nad wyprodukowanym zbożem.

Sowiecki dumping dotknął szereg krajów. I tak w Anglii dał się on szczególnie boleśnie odczuć na rynku drzewnym i zbożowym. Przywóz materiałów drzewnych z ZSSR do Anglii przybrał bardzo pokalne rozmiary w ciągu ostatnich sześciu miesięcy. Wynikiem akcji dumpingu było, że rynek angielski został w znacznym stopniu zachwiany i ceny na wszystkie materiały drzewne doszły do poziomu niższego, niż kiedykolwiek.

Jeszcze groźniejszy jest jednak dumping pszenicy. Od szeregu tygodni codziennie przybywają do Anglii starki naladowane pszenicą sowiecką, ofiarowywaną na rynku po cenach tak niskich, jakich nie notowano od 20 lat. Poza pszenicą należy też wymienić owoce i ziemniaki, których dopływ z ZSSR, również zaznaczył się w ostatnich tygodniach. I w tym wypadku zboże to jest ofiarowywane na rynku angielskim po cenach znacznie niższych od cen rynkowych, co spowodowało ogólne osłabienie rynku na te produkty.

Niezależnie od surowców i produktów rolnych i żywnościowych, Sowiety znajdują w Anglii żyty również na szereg artykułów wytwórczości przemysłowej, jak np. wyrobów tytoniowych, zapalek, pewnych materiałów włókienniczych oraz wyrobów cukierniczych.

Zupełnie to samo, co w Anglii, dzieje się niemal we wszystkich innych państwach: w Niemczech, Szwecji, Finlandji, Włoszech, Francji itd. I a nawet w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

z ostatniej chwili.

Zgon Włodzimierza Perzyskiego.

(Telefonicznie od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 października. Dziś nad ranem zmarł w Warszawie znakomity dramaturg i powieściopisarz Wło-

dzimierz Perzyski. Powodem zgonu była złośliwa angina, na którą ś. p. Perzyski zapadł przed kilku dniami.

Olbryzia katastrofa gornicza.

Berlin, 21 października. (PAT.) Dziś między godziną 8 a 9 rano nastąpiła w Alsdorfe w okręgu akwizgrańskim olbryzia eksplozja w szybie Wilhelm na kopalni Anna II.

Eksplozja spowodowała wybuch magazynu dynamitu, znajdującego się na głębokości 200 metrów pod ziemią.

Rozmiarów katastrofy w głębi kopalni dotychczas nie zdolano objąć. Eksplozja pociągnęła za sobą wielkie spustoszenia również na powierzchni kopalni. Między innymi wycieciał w powietrze budynek administracji kopalni, w którym eksplodował zbiornik z benzolem. W czasie wybuchu znajdowało się w budynku 30 urzędników.

Więza dźwigowa nad szybem za-

waliła się. Połączenie z wnętrzem kopalni zerwane. W chwili katastrofy znajdowało się pod ziemią w głębokości szybu 300 do 400 robotników, którzy odcięci są zupełnie od świata. Ilość zabitych i rannych obliczają na przeszło 200 osób.

Dotknięta eksplozją w promieniu kilkuset kilometrów powierzchnia ziemi nad kopalnią przedstawia się jak jedno rumowisko. Nawet w domkach kolonij górniczej sila eksplozji porwała dachy i powrywała okna. Z całego okręgu spieszą oddziały straży pożarnej i sanitariusze na miejsce katastrofy. Podjęto próbę przebicia się z innego szybu kopalni do szybu Wilhelm.

Dalsze szczegóły katastrofy.

(Telefonicznie od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 października. Jak donoszą z Akwizgranu, zabudowania kopalni zostały zrównane z ziemią. Widy z górnikami, którzy zjeżdżali do kopalni rury w czasie wybuchu w przepaść. Okoliczne domy zawaliły

się. Wedle pierwszych wiadomości, z pod gruzów zabudowań wydobyto dotychczas 22 trupy i 30 rannych. W podziemiach zasypanych jest kilkuset górników, do których nie można dotrzeć. Akcja ratunkowa w toku.

Nowa deklaracja rządu angielskiego w sprawie praw ludności żydowskiej do Palestyny przekreśla zupełnie dotychczasowe stanowisko.

(Telefonicznie od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 października. Z Londynu donoszą: Ogłoszona w dniu wczorajszym jako dodatek do raportu palestyńskiego Simpsona deklaracja rządu brytyjskiego idzie w negację praw Żydów do Palestyny dalej, aniżeli raport, wywołując wśród Żydów niebawem wzburzenie. Deklaracja ta przekreśla deklarację Balfoura, nie uznając wogóle praw Żydów jako odrębnej narodowości i wysuwając nieuznawany dotychczas termin łączny „inhabitants” (mieszkańcy), oraz stwierdzając, że rząd zmierza do obrotu interesów zarówno Żydów jak i Arabów. Tem samym Żydzi zepchnięci zostają do sytuacji indywidualnych mieszkańców z utratą swego dotychczasowego stanowiska zespołu o specjalnych prawach do odbudowy historycznej ojczyzny narodowej. Imigracja Żydów traktowana była dotychczas jako przywilej specjalny, nie mający bezpośredniej łączności z sytuacją ludności arabskiej. Obecnie zaś traktowana be-

dzie w przyszłości ogólnych interesów Palestyny, przyczem brama będzie pod uwagę pojemność kolonizacyjną Palestyny w związku z kwestią bezrobocia zarówno wśród Żydów jak i Arabów. Imigracja żydowska zależna więc będzie od stanu bezrobocia wśród Arabów. Zatrudnienie imigrantów Żydów uzależnione jest od inwestycji kapitałów żydowskich, stale dotychczas wprowadzanych do Palestyny, Arabowie bowiem niezdolni są do podobnych inwestycji. Wycofanie przez Żydów kapitałów kolonizacyjnych wpłynie na wzrost bezrobocia wśród Arabów, którzy w toku intensywnej kolonizacji żydowskiej znajdowali pracę.

Wytworzona obecnie sytuacja jest dla imigracji żydowskiej beznadziejna. Również zapowiedziana w deklaracji rada ustawodawcza mająca się składać z 22 członków, 10 mianowanych i 12 wybieranych z kompetencją ustalania kwoty imigracji, skierowana jest wyraźnie przeciwko Żydom.

Nas ockiwaliśmy nawiczej interesuje, w jakiej mierze dotyka Polskę dumping sowiecki.

Otóż Polska w poważnym stopniu dotknięta jest dumpingiem drzewnym. Polska wysłała rocznie około 200.000 standardów drzewa deskowego. Obecnie ceny, dyktowane przez Rosję są

katastrofalne i powodują wzrost upadek naszego majątku narodowego. Wskutek tych niskich cen polscy właściciele lasów tracą olbrzymie sumy. Dawniej bowiem otrzymywali za 1 q drzewa 3 dol. a obecnie tylko 1!

Podobnie ma się rzecz i z papierową. Rosja wysłała do Niemiec olbrzy-

mie ilości papierówki z Syberji i Ukrainy. Cena jednego metra przestrasznego wynosi dziś około fabryka Niemcy około 23 mk. niem. Tymczasem fachowcy obliczają, że sam transport z Syberji kosztuje więcej, niż cenę wieg dąb drzewo za darmo, ba nawet nie otrzymują zwrotu kosztów transportowych! Musi to dotknąć Polskę, gdzie też ceny papierówki już spadły z 12 dolarów na 10.

Szczególnie mocno zaatakował dumping sowiecki Polskę na terenie Kłajedy i Litwy. Mianowicie Rosja, chcąc przedsięwziąć podpisanie umowy tranzytowej polsko-litewskiej i otwarcie Niemię, dała za sprawu drzewa polskiego do Kłajedy, świadcząca o coroskiej dostarczenia przemysłowej ilości surowców, dowolnych ilości drzewa, na cenę niższej, aniżeli Polska. I istotnie przez kilku dniami zawarli przemysłowcy litewsko-kłajpedczy umowę z rosyjskim „Export-lesiem”, który zobowiązał się dostarczyć 200.000 metrów sześć. drzewa.

Sowiety rzuciły ogromne ilości zboża na rynek skandynewski. Polska, której eksport zboża w przeważającej mierze skierowany jest na północ, do państwa skandynewskiego, ponosi również przysiężkę konsekwencje polityki sowieckiej, gdyż Norwegia i Szwecja, zapożyczając się duże ilości zboża rosyjskiego, nie będą już potrzebowały kupować je u nas w takich ilościach, jakie na wywóz posiadamy.

Wszystkie te trudności zmuszają nas do obrony. Będzie ono o tyle uławnione, że już szereg państw energicznie w tym kierunku rozpoczął akcję.

Anglia skłoniła doprowadziła Sowietów do skapitulowania z dumpingu drzewnego na rynku angielskim i podpisania paktu, regulującego eksport sowieckiego drzewa do Wielkiej Brytanji na rok 1931. Angielskie zaś rolnictwo nie ustaje w staraniach, aby skłonić rząd angielski do zahamowania zalewu rynku przez dumpinguą pszenicę sowiecką. Zarząd walkę rozpoczęły Stany Zjednoczone i Kanada. W Finlandji kupcy oraz organizacje rolnicze uchwały bojkotować twch, którzy handlują sowieckim zbożem i nie od nich nie bawą.

Najlepiej doceniła grozę dumpingu sowieckiego Francja. Godna pochwały jest decyzja rządu francuskiego kontrolowania wwozu z Rosji przy pomocy świadectw pochodzenia. Francuski minister handlu Flaudin objędzia podobnie obecnie kolono państwa rolnicze środkowo-wschodniej Europy, starając się ku największemu zaniepokojeniu Sowietów znaleźć środki i drogi wydziedziczenia w sprawie zagrożenia dumpingiem sowieckim interesów oraz dla przeciwważenia krótkowzrocznych wzajemnych antagonizmów państw i poszczególnych gałęzi wytwórczości gospodarczej.

Również i konferencja państw imperjum brytyjskiego poważnie zajęła się tem zagadnieniem, wymagając coraz kategorycznej znajlenia właściwych środków zaradczych.

Wszystkim uświadomionym, my, jako państwo szczególnie odczuwające skutki dumpingu, możemy tylko przyklasnąć. Zarazem będzie naszą rzeczą zająć odpowiednie miejsce w szeregu twch, którzy wszczęli walkę z nową groźbą od wschodu.

Gdy umilkły armaty....

Mińło właśnie 10 lat od owej pamiętnej chwili, gdy skończyła się ostatnia krwawa wojna, toczona przez Polaków.

15 października 1920 roku, o godzinie 12-tej w nocy, umilkły działy, a z całym frontem polsko-rosyjskim. Odwróciła się karta dziejów — jak pisał wówczas Naczelny Wódz w rozkazie do wojska — „tym razem zwycięska była Polska, dziedzička chwały Grunwaldu i Kluszyna”.

Odetchnęła zmordowana dwuletnim parciem trudem Armia polska, odetchnął naród cały, co niedawno jezdectwo przeżywało straszliwe chwile niepokojów i nadludzkich wysiłków.

Wojna polsko-rosyjska z lat 1919—20 była najwspanialszą z lat 1914—1918, w której wyznaczyli się do zardzewienia swej, jak i obcy.

Jednocześnie stwierdzono, że wojna ta była jednym z najwspanialszych czynów oręża i ducha polskiego w ciągu dziejów, że stała się potężną manifestacją geniuszu polskiego Wodza, bohaterstwa polskich żołnierzy, niezapomnianego zstrzelania wszystkich polskich serc ku obronie najwyższych dóbr Narodu.

Odbywała się w warunkach zmienionych — jak często bywa na szalach wojny — miała do zwalczania nietylko wroga otwartego, nietylko wroga ukrytego, ale i zmienne, a więc nastroje tych państw Zachodu, od których losy powstającego Polski były uzależnione. Przerzucała nas z upejorą zwycięskich i górnych nadziei w momenty zwątpienia i chwilowych klęsk; były okresy, iż zdawało się, że Polska lek może pod kopytami wschodniego najęźdźcy, stratowana niby przez tabuny dzikiego Atylli.

Genjusz Naczelnego Wodza, i nietylko genjusz Jędo, ale Jego wiara i moc ducha, niczem niezłamana, ujęły losy Narodu i Państwa w swe dionie, i nie oglądając się na nic, poszły drogą najbardziej niezawodną: drogą dokonywania faktów.

Gdy w gabinetach zagranicznych polityków kreślono nam linie graniczne — takie i owakie, zależne od wielu krzyżujących się wpływów i racyj gabinetowych, wtedy żołnierz Jędo Pilsudskiego parł naprzód własną pierśią i wyrwał w Ojczyźnie swej granice coraz dalsze i szersze, coraz bliższe tym, które duchowy Wódz Polski widział przed sobą zawsze w marzeniach o wolnej i potężnej Ojczyźnie.

Wojna 1920 r. postawiła przed oczyma świata wolę narodu polskiego i wartość polskiego oręża.

Drugocześnie zwycięstwa, odniesione przez Marszałka Pilsudskiego w lecie 1920 r. przywróciły Naczelnemu Wodzowi swobodę w decyzjach o granicach naszych, a taka bitwa Pilsudskiego nad Niemnem nazwana została przez najwybitniejszych francuskich teoretyków sztuki wojennej arcyzwycięstwem, jakich niewiele znaleźć można w historii.

Od wojny 1920 roku nauczyli się obcy cenić nanowo walory militarne Polski, a Polak uwierzył znów w te dawną swoją prawdę, że wiara i wola skruszać potrafi w naturze polskiej plomienie o blaskach najwyższych.

Historyczne znaczenie tej wojny polegało na tym, że stała się wojną polsko-bolszewicką. Tymczasem zapomniać nie wolno, że była to przedzwycięstwu wojna Polski z Rosją, wojna nasza z odwiecznym wrogiem naszym i z wrogiem tego wszystkiego, co duch i kultura polska reprezentują.

Zamiast orłów carskich widzieliśmy na sztachardach nieprzyjaciela gwiazdy bolszewickie, zamiast starego „zbierania ziemi” carskich, niesiono nam na eksport hasła „obrony wolności i praw ludu pracującego”, ale pod temi transparentami czuła się ta sama stara dusza moskiewska, zachłanna i nienawistna, barbarzyńsko-wschodnia i niezrozumiała dla nas, która była niegdyś

pod Połockiem i Wielkimi Łukami, pod Smoleńskiem i Kluszynem.

Warunki bolszewickie, stawiane Polsce w ciągu wojny, przypominały żywo dawne gwaranie Piotra i Katarzyny, bezwzględność Repinów i Stackelbergów, krwawe okrucieństwo, rozbiorek, dzierżone i teraz na spółkę z sprzymierzeńcem niemieckim.

Odczuł to doskonale Naczelny Wódz nasz z 1920 roku, gdy nie stał ramię o ramię z Denikinami i Wranglami, jak sobie tego życzyło, ale ponosił gorący sztandar Polski na wschodnie i północne rubieże przeciwko wrogowi Polski i Zachodu: i rekonkwa polskiemu, za polską krzywdę, dla polskich ideałów, dla polskiej racji sta-

Król albański umierający.

Wiedeń, 20 października. (PAT.) „Sonn- und Montagszeitung” donosi, że król albański we Wiedniu otrzymał z Tirany wiadomość, jakoby król albański Ahmed Zogu był umierający. Król cierpi podobno na raka krtani i kulczycę. Italia trzymać ma w pogotowiu oddziały wojskowe, które mają wkroczyć do Albanii w razie niepokojów. Stwierdzono jednakże, że wiadomości powyższe, pojawiające się co pewien czas, a pochodzące z źródła jugosłowiańskiego, są w całej pełni nieprawdziwe.

Kontrakcja rządu Z. S. S. R.

wobec ograniczenia importu produktów sowieckich.

Moskwa, 20 października. (PAT.) Tass. Rada komisarzy ludowych policia komisarjatu handlu przedsięwzięła następujące zarządzenia wobec krajów, wprowadzających do stosunków handlowych z Z. S. S. R. system specjalnych ograniczeń, nie rozciągających się na inne kraje i to w drodze stosowania specjalnych środków ustawowych i administracyjnych, uniemożliwiających normalny import towarów sowieckich do tych krajów: 1) całkowite wstrzymanie lub ogranicze-

nie do minimum zamówień w tych krajach, 2) wstrzymanie się od korzystania z okrętów tych krajów, 3) opracowanie w porozumieniu z komisarjatem komunikacji specjalnych ograniczeń dla towarów pochodzących z tych krajów, 4) przesądzenie środków w celu całkowitego owsztrzymania się lub ograniczenia do minimum korzystania z portów, dróg, baz morskich i komunikacji tranzytowej przez te kraje, dla wszelkich operacji handlowych, reeksportu lub tranzytu.

Bukareszteńska konferencja rolnicza została w dniu wczorajszym zamknięta.

Wiedeń, 20 października. (PAT.) Wied. B. K. donosi z Bukaresztu: Druga bukareszteńska konferencja agrarna została dziś popołudniu zamknięta. Rezultatem jej nie można uważać za postęp w porównaniu z warszawską konferencją agrarną, ponieważ w przeciwstawieniu do osiągniętej w Warszawie, wyraźnie zaznaczonej jedyności interesów państw, ujawniały się w Bukareszcie różnice zdań co do klauzuli największego uprzywilejowania. W przeciwstawieniu do innych delegatów, wstrzymali się przedstawiciele Estonii i Czechosłowacji od zajęcia deklarowanego stanowiska w tej sprawie. Przeważa wręczanie, że udział państw bałtyckich i Czechosłowacji

nie przyczynił się do poparcia akcji państw agrarnych Europy środkowej i południowo-wschodniej. Po ukończeniu prac konferencji bukareszteńskiej dalsze prace przekazane zostaną dwóm stałym komisjom, z których jedna będzie miała siedzibę w Bukareszcie, a druga w Warszawie. Komitet bukareszteński zamawiać się będzie sprawom racjonalizacji. Ponadto na propozycję Jugosławii odbędzie się konferencja przedstawicieli Instytutów eksportowych i gospodarki prywatnej w Białogrodzie. Konferencja bukareszteńska ujawniła w każdym razie jednoci interesów agrarno-politycznych Rumunii, Polski, Jugosławii i Węgier.

Dymisja dr. Weizmana.

Londyn, 20 października. (PAT.) Biuro Reutersa dowiaduje się, że dr. Weizman wystosował do ministra kołny pismo, zawiadające go, iż rezygnuje ze stanowiska prezidenta świata towey organizacji sjonistycznej oraz ze stanowiska przewodniczącego Agencji żydowskiej w Palestynie i że zwołuje kongres tych dwu organizacji.

Londyn, 21 października. (PAT.) Prezydent egzekutywy sjonistycznej dr. Weizman w piśmie swoim zgłaszającym dymisję, zaznacza między innymi, że polityka rządów brytyjskiego w znacznym stopniu przyczyniła

się do odmówienia Żydom prawa do stworzenia ogniska narodowego w Palestynie. Przyjęcie decyzji w powyższej mierze utrudni przysyłkę organizacji, której Weizman przewodniczy.

Dr. Weizman ogłosił pozatem deklarację głoszącą, iż polityka rządu brytyjskiego sprzeciwia się wszelkim poprzednim deklaracjom i ma na celu jedynie forytowanie interesów Żydów już zamieszkałych w Palestynie gdy natomiast imigracja żydowska będzie musiała być ograniczona ze względu na bezrobocie wśród Arabów.

Demonstracje Hitlerowców w Frankfurcie podczas pobytu ks. Takamatsu.

Berlin, 20 października. (PAT.) Narodowi sjoniscy rozszerzyli ostatnio swoją akcję manifestacji politycznych na teren instytucji artystyczno-kulturalnych. Podczas wczorajszego

przedstawienia opery p. t. „Rozkwit i upadek miasta Mahatony” w Frankfurcie nad Menem, Hitlerowcy wdali się na widownię, wszczynając na znak protestu przeciwko tendencjom

jednak wstydzić się nie potrzebujemy, żeśmy zmarowali to, co dała nam krew ofiarników ostatniej wojny polskiej o wolność.

Idealy naszego Wodza przewodniczyły nam zawsze w dniach zmagania się w trudem, i po dzień dzisiejszy są nam świeżym, prowadzącem ku nowo- wlejszemu Przyszłości.

To że wspominając obecnie dziesięciolecie końca naszych walk, a rozpaczcia ery pokoju, — powinniśmy wzbudzić w sobie jak najwyższą wolę trwania w tej pracy budowniczej i twórczej dla Polski, która jest jak się ciągle i orka zbożna na ziemi użyczonej krwią najdroższą.

Obcy owocce tej pracy naszej na roli ojczyste były jak najbogatsze!..

(—w—)

sztuki wielki hałas, wznosząc okrzyki bojowe: Deutschland erwache! i rzucając bomby cuchnące i petardy. Przedstawienie musiano na pewien czas zawiesić. Do przewietrzenia sali i opróżnienia teatru z wicherzyskich elementów, przedstawienie podjęto na nowo przy oświetlonej sali. Księstwo Takamatsu, którzy byli obecni na przedstawieniu, opuścili gmach opery. Wyparci z teatru Hitlerowcy urządzili manifestację na ulicach miasta. Do gorszących scen doszło również w witeberskim teatrze krajowym w Stutgarcie, na przedstawieniu sztuki p. t.: „Cienie nad Harlemem”. Mianowicie obecni na sali Hitlerowcy zaczęli gwizdać i hałasować, przyczem postawiono kilka osób w pobliżu publiczności. Hitlerowcy wznosili okrzyki: Deutschland erwache! Prezy z Żydami! — rzucali cuchnące bomby. Dopiero policja przy użyciu pałek gumowych przywróciła porządek na sali.

Powrót Min. Polczyńskiego.

Warszawa, 21 października. (PAT.) Dziś w południe powraca do Warszawy Minister Janta - Polczyński, który brał udział w konferencji przygotowawczej do międzynarodowego kongresu rolniczego zorganizowanego przez rzymski międzynarodowy instytut rolniczy.

Obrazy komisji rozbrojenowej.

Genewa, 20 października. (PAT.) Niektóre dzienniki genewskie donoszą, że komisja przygotowawcza konferencji rozbrojenowej zbierze się dnia 3 listopada. Możliwość zebrania się konferencji w tym terminie była już rozpatrywana, jednakże w czasie obrad zgromadzenia na życzenie znacznej części delegatów przewodniczący komisji postanowił wyznaczyć jej datę obrad na 6 listopada.

Dr. Schacht zabiega o moratorium.

Londyn, 20 października. (PAT.) Wielkie zainteresowanie budzi tu wiadomość o staraniach b. prezydenta Banku Rezesy dra Schachta o uzyskanie moratorium dla długów wojennych Europy, zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych, co automatycznie pociągnęłoby za sobą moratorium dla Niemiec przy spłacie rat warunkowych planu Younga. Według „Timesa”, akcja dra Schachta nie jest bez szans powodzenia. Do sprawy tej koła brytyjskie przywiązują wielkie znaczenie.

Wybuch w fabryce.

Bratysława, 21 października. (PAT.) W fabryce naboiw nastąpił wybuch wskutek którego 7 kobiet odniosło ciężkie rany. Jedną z nich zmarła w szpitalu. Pożar spowodowany wybuchem został niebawem ułmiejcowiony, tak iż szkody materialne są nieznaczne.

Konferencja bałkańska.

Pacyfikacja Bałkanów. — Czy Unja bałkańska?

Przed kilku dniami korespondent nasz z Aten przedstawiał obszernie przebieg odbywającej się w murach stołey Grecji konferencji państw bałkańskich. Z kolei, dla uzupełnienia obrazu, wypada omówić zwięźle antecedence znanego tego kongresu i możliwe jego skutki.

Konferencja w Atenach, to dalszy etap na drodze tworzenia bloków regionalnych: 1) w Locarno powstał blok zachodni francusko - niemiecki, 2) w Warszawie obradowała konferencja bałtyckich państw, 3) w Londynie zebrał się niedawno kongres imperjum brytyjskiego, 4) w Atenach rozpoczęto obrady nad pacyfikacją półwyspu Bałkańskiego.

Co poprzedziło obecny kongres? Od roku 1912 do roku 1922 wżasia na Bałkanach wojna: pierwsza wojna państw bałkańskich przeciw Turcji, następnie druga wojna tych państw pomiędzy sobą o zdobycie wojennej, potem wojna światowa, która się tam zaczęła i tam skończyła (Sarajewo — front macedoński) a wreszcie wojna grecko-turecka. Okres pokoja, który później nastąpił, został przetrwany w roku ubiegłym katastrofą gospodarczą, spowodowaną szalonym spadkiem cen na produkty rolne i surowce, stanowiące podstawę gospodarczego bytu tych krajów. Zrozumiałą więc jest rzeczą, iż te sprawy wysunęły się w toku obrad na pierwszy plan.

Debatowano więc nad kwestją bezrobocia, nad zaprowadzeniem jednolitej waluty bałkańskiej, nad utworzeniem centralnego banku bałkańskiego, nad rozbudową linii autobusowych, tak ważnych ze względu na słaby

rozwój linii kolejowych. Zastanawiano się również nad możliwością utworzenia wspólnej organizacji zbytu dla tytoniu, produkowanego przez Bułgarię, Grecję i Turcję, dalej nad zagadnieniem unii celnej, będącej obecnie przedmiotem narad rządów rumuńskiego i jugosłowiańskiego w wyniku konferencji w Sinią, celem wspólnego eksportu zbóż, słowem nad środkami złagodzenia skutków kryzysu.

A jednak niewolnictwo istnieje jeszcze w naszych czasach.

Wypa niewolnicza na Czerwonem Morzu.

Komisja Ligi Narodów, zajmująca się zwalczaniem niewolnictwa, donosi, że powiodło się jej odkryć na morzu Czerwonem, tuż u wybrzeży Abisynji, wyspę, stanowiącą prawdziwy skład niewolników i niewolnic na sprzedaż.

Komisja wiedziała wprawdzie, że u wybrzeży Abisynji znajduje się pewien punkt, stanowiący ośrodek handlu niewolnikami, handlarze „jednak arabscy potrafiliby wczepać wszelkie ślady, mogące doprowadzić do odkrycia tego punktu.

Podczas jednej z ostatnich wiedeńskich wypraw mahometan afrykańskich do Mekki karawana ich napędziła była przez arabskich handlarzy niewolników, którzy uprowadziły z niej wiele kobiet i dziewcząt. „Jednej wszakże z dziewczyn powiodło się uciec, wskutek czego dowiedziano się o tym i o innych napadach na karawany, mających na celu zdobywanie żywego towaru.

Zawiadomiona o nich komisja Ligi Narodów zdolała stwierdzić, że porywani mężczyźni, kobiety i dziewczęta wywożeni są na pewną wyspękę wulkaniczną na morzu Czerwonem, oddaloną o setki kilometrów od wszelkich osiedli ludzkich i uważaną powszechnie za bezludną. Okazało się da-

ła to wszystko narazie projekty, rzeczywiste bowiem przedstawia się nieco inaczej. Dopiero niedawno skończył się zatarg celny rumuńsko-grecki, w czasie którego Rumunia groziła represjami 40.000 obywatelom greckim, zamieszkałym w jej granicach. Wcześniej jeszcze miał miejsce zatarg bułgarsko-grecki o wysokość punktów złota lewy (waluta bułgarska), również leny wzajemnych oskarżeń i gróźb. Ponad wszystkim jednak jedną sprawą macedońska. Sam jednak fakt dojdą do skutku konferencji świadczy o tem, iż państwa te szukają dróg i sposobów porozumienia się między sobą.

J. B.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 21 października 1930.

RUCH SŁUŻBOWY W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 11 października 1930 roku zamianował:

Sędziedu Sądu Powiatowego w Wadowicach, Dr. Józefa Zembatego — Sędzią Sądu Okręgowego w Wadowicach;

Asesora sądowego w okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie, Wilhelma Bartyskiego — Sędzią Sądu Powiatowego w Delatynie;

Asesora sądowego w okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Marcelę Dobrogoską — Sędzią Sądu Powiatowego we Fryszaku;

Asesora sądowego w okręgu Sądu Apelacyjnego w Lwowie, Dr. Teofila Demochowskiego — Sędzią Sądu Powiatowego w Mościskach;

Asystenta Prokuratury Sądu Okręgowego w Katowicach, Dr. Zygmunta Serwina — Sędzią Sądu Powiatowego w Krzeszowicach

(„Monitor Polski” Nr. 242, z dnia 18 października 1930 r.)

MIANOWANIA W SZKOLNICTWIE POWSZECHNEM.

Rada Szkoła Powiatowa w Stani sławowie, zamianowała z dniem 1 lipca 1930 r. p. Janinę Rosicka, nauczycielką 6 kl. publ. szkoły powsz. w Dorohowie; p. Leszka Zelmanowicza, nauczycielem 3 kl. publ. szkoły powsz. w Kolodziejówce i z dniem 1 września 1930 r. p. Genowefę Slobodzin, nauczycielką 4 kl. publ. szkoły powsz. w Komarnie.

Rada Szkoła Powiatowa w Tarnobrzegu, zamianowała z dniem 1 sierpnia 1930 r. p. Lidję Radziszowską, nauczycielką 3 kl. publ. szkoły powsz. w Gorzycach.

Nowootworzony Zakład dla Szkoł Fotograficznych nad Firmą FOTODUO-DORYS Lwów — Paśad Mikolacha. Telefon 30-92. — Poleca się Szanownej Publiczności.

FUTRA

damskie i męskie

wykwipie

Eugenjusz Howikowicz

Lwów, ul. Lindego 3.

Trzy plagi dzisiejszego świata.

Wyglądało to napozór zabawnie, może nawet dziecinnie, a jednak miało i ma znaczenie głębsze, niżby się mogło wydawać.

W stanie Wirginia w Ameryce Północnej, odbył się niedawno uroczysty pogrzeb „trzech plag dzisiejszej ludzkości”: „smutk Depresji”, „mister Pessimizmu”, „mister Pecha”, u symbolicznych przez odpowiednie mianeczki. W pogrzebie wzięły udział nie tylko tłumy publiczności, ale przedstawiciele miejscowego rządu z gubernatorem i wysokimi urzędnikami na czele; gubernator wygłosił mowę nad grobem „trzech plag”, oświadczył, że niebościmy, że muszą się już wynosić z Ameryki, a na ich miejsce ma przysić inna trójca: mister optymizmu, mis Praca i na ich dziecko: Powodzenie, za którymi zawita kiedyś dla narodu amerykańskiego dawno oczekiwana mis Szczęście.

Po odbywmy „pogrzebie” ludność miejscowa usypała na pamiatkę obchodu ogromny łopoc na zgroble Plag, trapiących dzisiejszego człowieka.

Co to wszystko ma znaczyć? Zart czy zabawa karnewalowa, czy coś na kształt prządnego „odczytania uroków”? Niewątpliwie „pomyślenie amerykański”, ale zarzek — nikt temu nie zaprzeczy — aż o głębokiem psychologicznym znaczeniu.

Ludzkość dzisiejsza, tak jednostki, jak i całe społeczeństwa i narody, są naprawdę przesładowane i gniebione przez trzy wymienione plagi. To samo

można zaobserwować na każdym kroku i w naszej Polsce.

Ludzkość dzisiejsza — mimo wszystkich jaskądobów i rozrywek — jest smutna, nieufna, wątpliwa i lekliwa. Trapi nas Depresja psychiczna — byle jakiego powodu, wyżera nam mózgi i serce Pessimizm, a za depresją i pesymizmem — jak słusznie mówi w swych książkach Mulford — musi iść Pech, bo taki człowiek sam go zgnęca i przywołuje do siebie.

Te trzy Plagi zaznaczają swą obecność wszędzie. Dręczą nas niewiara i wątpwienie w stosunku do siebie samych, w różnych naszych poczynaniach i przedsięwzięciach; za nieufnością i podejrzliwość odnosimy się do spraw ogólnych, do przyszłości własnego Narodu i Państwa, i do tych, którzy nas śmiało chcą prowadzić ku nowemu Jutru; ogarnia nas nietylko sceptycyzm religijny czy moralny, ale także społeczny i polityczny.

Nie wierzy polityk w powodzenie swojej idei, kupiec w żywotność i racjonalność swego interesu, uczoney w wartość swoich badań, a co drugi człowiek w celowość swojej pracy i piękność swego zawodu, do którego się niegdyś garał.

Nie umiemy się śmiać, wescić ani spokojnie radować życiem; z byle powodu wieszamy rezygnacyjnie głowę i chodzimy, jak struci; narzekamy na niepowodzenia, szukając ich przyczyn w „pechu”. Chore są nasze dusze, a składamy wszystko na „nervy” i „oko-

liczność życiową”.

Równocześnie budzi się już jednak w nas przekonanie, że tak dłużej być nie może, bo truczyna nie żywi, ale zabija; zrywa się w nas tęsknota za uratowaniem wartościami; za Optymizmem, umiłowaniem Pracy, za Powodzeniem i Szczęściem.

Chcielibyśmy wartości te odzyskać szybko, bez długiego wysiłku, przy pomocy jakichś „czarów” czy jakiegoś „deus ex machina”, bo czujemy się sami psychicznie słabymi i niedołężnymi do wypracowania w sobie, do wewnętrzznego odrobienia tych właściwości, które mogłyby odmienić zasadniczo nasz stosunek do świata.

Nawet mądry Amerykanin chochrzył już na te słabości i stąd to pochodzi osobliwa uroczystość w Wirginji.

Przypomina to bajkę o owym człowieku, co ulepił z chleba „biedę”, wpakował ją do wielkiej kielki, zatkął z obu stron korkami i utopił w strumyku.

Takie symboliczne czynny mają jednak swój sens. Przecież siębiedę posiadają swą tajemniczą duszę, w którą wierzy każda religia i każda filozofia.

Pogrzeb w Wirginji — to nie tylko „utopienie biedy” czy „spławienie zlej Marzanny”, ale zarzek zadokumentowanie tęsknoty ludzkiej za Optymizmem i Pracą i za tem Szczęściem, które z nich wyrasta. A z tęsknoty rodzi się wielka postanowienie i mocna wola.

I u nas widzi się dzisiaj, że żyjemy już w okresie przezwyciężania

trzech Plag ludzkości: Depresji, Pessimizmu i Niepowodzenia, które od czasu wojny wzięły nas w ponure swoje władanie. Widzi się liczne objawy walki z temi plagami, a przeciwstawianiu im tamtych wartości pozytywnych i budujących.

Zjawia się zwolna na horyzoncie naszym Optymizm, a idea Pracy zdobywa dla siebie coraz liczniejsze rzesze wyznawców w naszym społeczeństwie.

Tylko że tych uleczonych i nawróconych jest wciąż jeszcze zamalok. Tylko, że ciągle jeszcze znajdują się pomiędzy nami niewolnicy Trzech Plag: sze rzą — słowem i piórem, narzekaniem i plótką — swoją defetystyczną ideą.

Dlatego i w Polsce, trzeba już raz urządzić trzech plag generalny pogrzeb i wypędzić je za lasy, za góry, a wypatrywać, czy jaszmy, promieniom gońcicim nie idzie ku nam Optymizm i Radość Pracy.

Ala sam „pogrzeb” i samo „czekanie” nie wystarczy, ani Amerykanom, ani nam. Musi się rozpocząć — każdy od siebie samego — walka z trzema plagami, w sposób systematyczny i świadomy z toskami, które nas zatrzuwają.

Á jak lekarz usuwa z organizmu trucznicę i odżywia go witaminami, tak i my rozpozniemy taką „witaminową kurację” w naszym społeczeństwie.

Jak najwięcej witamin: Optymizmu, Wiary w dobro Pracy i we własne Powodzenie!.. (—s—)

Oświadczenie ks. prof. Szydelskiego.

Od księdza prof. dra Szydelskiego otrzymujemy następujące wyjaśnienie z prośbą o ogłoszenie:

Niektóre dzienniki Stronnictwa Narodowego podały wiadomość, jakoby kandydował w okręgu Lwów-miasto do Sejmu z listy Nr. 1, bez zgody mego Arcybiskupa. Wyjaśnieniem niniejszym, że ta wiadomość jest zupełnie fałszywą i że nie zgodziłbym się wobec wyraźnych przepisów prawa kościelnego na wysunięcie mojej kandydatury z jakiegokolwiek listy bez zgody Ordynariusza. Zgodę taką uzyskałem na piśmie i dlatego kandydatura moja jest zgłoszona na liście. Równocześnie pragnę zaznaczyć, że z konkretnego jednego faktu nie należy wyciągać w walce wyborczej żadnych wniosków ogólnych. Co w jednym wypadku dla pewnych rąk mogłoby być dopuszczalne lub nawet wskazane, to w innych wypadkach i w innych warunkach mogłoby być gdzieś indziej niedopuszczalne i nie wskazane. Proszę tedy najuprzejmie! zarówno pisma prorządowe jak opozycyjne, w wypadku mego kandydowania we Lwowie nie wyciągać do walk partyjnych i nie robić z mego nazwiska broni agitacyjnej.

(—) ks. dr. Szydelski.

Z Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia.

W dniu 20 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Tadeusza Szubartowicza, dyrektora dep. opieki społecznej Ministerstwa Pracy i Opieki Społ., pierwsze posiedzenie konstituujuce. Nowo-powołanego zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na zewnątrz - tem powołano do życia następujące komisje: administracyjną, budżetową, odwoławczą i lokalową. Na przewodniczącą pierwszych dwóch komisji wybrano inż. Ludwikę Sągajłło, na przewodniczącą odwoławczej dr. Józefę Zawadzkiego, wreszcie przewodniczącymi komisji lokalowej pozostał nadal prez. Tadeusz Szubartowicz.

Akcja lappowców.

Helingsfors, 20 października. (PAT.) Na wezwanie przywódców lappowców zgłosiło się zgórą 400 osób, które przyniły się do nielegalnych występów, jak porwania i t. p. w stosunku do komunistów. Wyłoniono delegację, która udała się do ministra spraw wewnętrznych i złożyła na ręce jego listę osób winnych wykroczeń tego rodzaju. Na liście znajdują się 400 nazwiska, między innymi i tych głównych przywódców ruchu. Minister oświadczył delegacji, że rozumie polityczne momenty, w myśl których działali winni i przypuszcza, że są również zechce się z tem liczyć.

Echa zająst w Opatowie.

Częstochowa, 20 paźdz. (PAT.) Do Komisarzy nadzleza nominacja na Człowieka Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie p. Władysława Matuli, majora wojsk lotniczych w stanie spoczynku, dotychczasowego sekretarza częstochowskiej Kasy Chorych.

Częstochowa, 20 paździer. (PAT.) Członekwole PPS, CKW, dając swemu wyrazowi obrębeniu z powodu krwawego czynu Kozłowskiego, ustepują z szeregu stronnictwa, podając motywy swego wystąpienia do wiadomości publicznej. Między innymi ustąpił z partji b. radny miejski Bolesław Jasiński.

Akcja przedwyborcza.

Zebrań BBWR. w Złoczowie.

Dnia 12 października br. odbył się wiec wyborczy BBWR. w Chmielowej pod przewodnictwem p. M. Głuszczyńskiego. Na sekretarza powołano p. S. Wesolowskiego. Dłuzsze przemówienie wygłosił p. L. Drozdowski, cm. porucz. W mowie swej przedstawił on obraz działalności Marszałka Piłsudskiego nad odbudową Rzeczypospolitej Polskiej od lat młodzieńczych po dzień dzisiejszy. Zebrani w liczbie 200 osób wzniesli entuzjastyczny okrzyk na cześć Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, poczem powzięto następującą rezolucję: Złożył Koło BBWR., wyrażono protest przeciw zakusom Niemiec i barbarzyńskim sabotazjom U.

Włosianie zbierają

Dnia 13 października b. r. w sali „Sokolowej” w Zborzu odbył się zjazd włosian, przedstawicieli urzędów i organizacji społecznych oraz delegatów powiatu. Zgromadzenie zagał przez zarząd BBWR. prof. Długoszewski, proponując na przewodniczącego p. Iwaszkiewicza. Referat wygłosił dyrktor Mazur, wzywając do zorganizowania obywatelskiego Pow. Kom. Wyb.

Praca BBWR. w Radziechowie.

Nauczycielstwo powiatu radziechowskiego na zebraniu odbytem w początkach października uchwalilo jednogodnie bez względu na różnicę przekonań i narodowości najszersze poparcie dla listy B. B. W. R.

Na zebraniu pracowników umysłowych w Radziechowie, odbytem dnia 4 października zapadła jednogodna rezolucja poparcia listy B. B. W. R.

Dnia 12 m. wiazął się w Radziechowie obywatelski Komitet Obrony

Pracownicy umysłowi w Tarnopolu za listę BBWR.

W Tarnopolu wiazwał się Włoszki Komitet Wyborczy pracowników umysłowych, na czele którego stanął hr. Władysław Dunin Borkowski, jako prezes, oraz p. Lewkowicz.

Praca BBWR. w Kaluszu.

Akcja wyborcza, prowadzona przez BBWR. w Kaluszu, jest bardzo żywa. Dnia 9 października odbyło się to zgromadzenie obywatelskie, na którym zjawilo się 120 przedstawicieli miejscowego zydostwa. — Wiec zagał przez Sokol a referat wygłosił dr. Hirschberg. Zebrani uchwalili rezolu-

Akcja BBWR. w powiecie skałackim.

Za listę Nr. 1, na czele której stoi Marszałek Piłsudski, oświadczyła się ludność na wiecach, które odbyły się dnia 5 października w Polanówce, Starym Skalacie i w Nowosiółce skałackiej. Dnia 9 m. z inicjatywą Tymcz. Kom. Wyb. BBWR. zebrałi się przedstawiciele wszystkich warstw społecznych w liczbie około 120 osób. Na zebraniu omawiano konieczność wstąpienia jednolitego frontu wyborczego prorządowego, uchwalono i wyłoniono Kom. Obywatelski. Prezesem

Zaniedbane źródło dochodu.

Jest niem w Polsce bezsprzecznie jedwabnictwo. Jedwab w czasach dzisiejszych przestał być przedmiotem zbytku a stał się rzeczą powszechnego użytku, nawet wśród ludzi nie bardzo zamożnych. Kraje produkujące jedwab czerpią z jego eksportu poważne dochody, natomiast Polska rokrocznie placiła znaczący grube miliony za wprowadzony w poważnych ilościach jedwab.

W Polsce od kilku lat uprawia się dość gorącą propagandę jedwabnictwa, która nawet tu i ówdzie wydała poważne rezultaty.

Tę już dziedzinę ukazała się niedawno bardzo ciekawa książeczka p. Le-

O. W., dalej żądano przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu pod hasłem gruntownej naprawy ustroju Państwa, a postkomuniste wrichcieli partyjnych i inspiratorów powitano jako zapowiedź tej naprawy, wkłocu uchwalono zgodnie głosować na listę Nr. 1 BBWR.

W tym samym dniu odbył się też wiec BBWR. w Rudzie Koltowickiej przy udziale 180 osób. Przewodniczącym obrano W. Pankiewicza, sekretarzem J. Szatkowskiego. Na wiecu przemawiał również p. Drozdowski, a zebrani uchwalili rezolucję, popierającą listę Marszałka Piłsudskiego.

za listę Marszałka.

BBWR. i przedstawiając doniośle znaczenie zwołania wszystkich sił do akcji wyborczej. W końcu przyjęto następującą rezolucję: Przedstawiciele wrocławian całego powiatu, zebrani na zgromadzeniu uchwalają iść do wyborów zwrata masę i głosować tylko na jedną polską listę prorządową, której przewodzi Marszałek Józef Piłsudski.

Kresów Wschodnich, w skład którego

weszli: Marian Łęczyski (przewodniczący), Franciszek Szewczyk (zastępca), Julian Zaręba (skarbnik), Karol Halski (sekretarz). Komitet rozpoczął już bardzo intensywne działalność.

Dnia 12 m. powstał w Radziechowie Komitet Obywatelski Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem dla poparcia akcji wyborczej. W skład Komitetu weszło szereg poważnych obywateli miasta i okolicy.

i p. Turecki jako wiceprezesa. — Na

zebraniu, w którym wzięło udział przeszło 300 osób, uchwalono jednomyślnie poprzeć listę B. B. W. R.

cię bezwzględnie poparcia listy Nr. 1.

Dnia 12 października odbyło się zebranie Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, na którym przemawiał dr. Hirschberg. Na zebraniu uchwalono przez akklamację intenzywne poparcie listy BBWR.

komitetu ścisłego wybrano p. Franciszka Janusza.

Zebrań informacyjne o podobnym charakterze odbyło się też to b. m. w Grzymalowie. Byli obecni na nim przewodniczący Zarządu BBWR. Grelkiewicz oraz p. Witwicki. Prelegent przedstawił konieczność zespolenia sił polskich w zgodnym głosowaniu na listę BBWR. zgromadzeni w liczbie 140 osób uchwalili rezolucję, solidarnej pracy dla listy Marszałka Piłsudskiego.

ona Wawrzkiwicz, założycielka Krajowej Stacji Jedwabniczej w Ostrowie wilk. pt. „Praktyczna hodowla morwy białej”.

Praca p. Leona Wawrzkiwicza nacechowana gruntowną znajomością materiału i opracowana źródłowo, wyplęną z patryjcznych pobudek autora, świadczy o tem tak wiele mówiącej motto umieszczone na czele jego książki: „Dla ciebie Polska, dla Twej potęgi i chwały”.

Autor przedstawia nietylko ogólne wyniki badań naukowych, ale na podstawie własnej praktyki podaje interesującą informację o zadaniu i hodowaniu drzew morworowych. Przemoc

piśmy poszczególnych gantuków i odmian Morwy Białej są nakreślone tak barwnie i plastycznie, żywo, prosto i naturalnie, że ma się wrażenie jakoby autor uniesiony podziwem dla przyrody śpiewał hymn na jej cześć.

„Praktyczna Hodowla” jest kluczem do rozgrywania trudności ekonomicznych w Polsce i najpełniej wyraża piekącą potrzebę organizowania przemysłu jedwabniczego narazie wstep na drogą masowego siania i sadzenia morwy.

Wartość książki obok cennych wiadomości rzeczowych podnosi poprawność i barwny, jedyny i potoczny styl autora. Książka p. Wawrzkiwicza odznacza się niezwykłą przystępnością i przystępnością. To też mogą ją czytać wszyscy.

Dzięki tym czynnikom „Praktyczna na Hodowla” łączy w sobie duże wartości ekonomiczne i naukowe, a zarazem stanowi lekturę niezwykle miłą, zajmującą i pouczającą.

Futra męskie i damskie wykonuje nowe i przerabia na najnowsze fasony —

były dułogietni współpracownicy firm krajowych i zagranicznych po cenach umiarkowanych —

FRANCISZEK ILLNICKI
Legjona 3. — Lwów — Szajnowski 2.
(w podwórzu) (w podwórzu)

Kolej przez Sacharę.

Przed dzisiejszą techniką pierzacha ją wszelkie, zdawałoby się nie do przeczywienia trudności. Przy jej pomocy zdobywa człowiek ludy północy i piaski podzwrotnikowych pustyni. Obecnie znany projekt budowy linii kolejowej, łączącej przez Sacharę posiadłości francuskie nad morzem Śródziemnym oraz w Afryce Zachodniej i równoległej, stał się ostatnio również aktualny i traktowany w sposób zapowiadający jego realizację. Projekt budowy tej kolei został już opracowany szczegółowo pod względem technicznym, a czynnik kolonialne złożyły ostatnio w Parlamencie memorjał, rozpatrujący kwestję pod względem prawnym. Okazuje się bowiem, że budowa linii transsacharyjskiej nie może być uważana za ściśle wewnętrzna kwestię francuską i musi być rozpatrywana z punktu widzenia międzynarodowego, zelem dojdzie do porozumienia zainwestowania w czynnikami kolonialnymi angielskimi i belgijskimi, celem zapewnienia projektowanej kolei obsługi również posiadłości tych państw.

Co do strony finansowej przedsięwzięcia, rozważane jest obecnie, w jakim stopniu i formie będą potrzebne kapitały zagraniczne. Wybitny ekonomista kalkulacje określają ruch towarowy na 245,000 ton rocznie, a ruch pasażerski na 4,800 osób. W tych warunkach w przeciągu pierwszych lat 7 tryna być osiągnięta równowaga kosztów i dochodów, ukończenie amortyzacji nastąpiłoby po latach ośmiu, dochód przeliczony na lat wynosiłby 32 mil. fr., a po 60 latach od uruchomienia — 100 mil. fr. Wzrost to należy pod uwagę wielkie ożywienie życia gospodarczego kolonii afrykańskich, jakie nastąpiłoby z chwilą przeprowadzenia kolei.

Berlin amerykanizuje się coraz bardziej.

Jak donoszą pisma nowojorskie, popularne tamtejsze konsorcjum handlowe Woolworth Co., które słynie z tego, że sprzedaje tylko towary po 5 i 10 centów amerykańskich, zamierza złożyć w Berlinie szereg wielkich magazynów na wzór swoich magazynów w Ameryce, w których sprzedawane byłiby towary po 20 i 40 fenigów. Odnosne prace już są w toku. Magazyny te, podobnie jak w Ameryce, będą służyły potrzebom najuboższych.

Powrót niewidomego inżyniera z niewoli bolszewickiej.

W dniach najbliższych powracać będzie przez Polskę w drodze do Belgii niewidomy inżynier belgijski, Henkart, który wzięty był do niewoli przez Rosjińską Sowieticką. Wskutek przeprowadzonych na międzynarodowej konferencji Czerwonych Krzyży w Brukseli pertraktacji między delegatami belgijskiego Czerwonego Krzyża a przedstawicielami Czerwonego Krzyża sowieckiego inż. Henkart otrzymał zwolnienie na powrót do ojczyzny.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża, w myśl realizacji naczelnych haseł Czerwonych Krzyży, postanowił zaopiekować się niewidomym Belgiem podczas jego przejazdu przez Polskę do Stolicęp delegowaną już siostrę polegniarkę P. C. K., która opiekować się będzie inż. Henkartem przez cały czas jego podróży w naszym kraju.

Ostrzeżenie dla emigrantów, wyjeżdżających samorzutnie do Francji.

Urząd Emigracyjny stwierdził, że do Myślowic zgłasza się wielu robotników z całej Polski, pragnących zarejestrować się na wyjazd do Francji. Zgłaszanie się robotników wprost na stacji zbiorowej w Myślowicach jest bezcelowe, gdyż w Myślowicach niek w pominięciu właściwego urzędu pośredniczącego pracy nie może być zarezerwowany i zgłaszający się samorzutnie nie są przyjmowani do transportów, lecz muszą wrócić do swych miejsc zamieszkania na własny koszt.

W związku z powyższym Urząd Emigracyjny rozesłał do kierowników urzędów pośredniczących pracy, do urzędów opieki nad wychodźcami i do ekspozytur tych urzędów pismo okłade, w którym poleca przeprowadzenie odpowiedniej akcji na terenie gmin, oraz wywieśnienie na widocznym miejscu odpowiednich ogłoszeń.

Co usłyszymy przez radio?

- Wtorek, 24 października.
- LWÓW (9:58). Godz. 15:50: Odczyt. — 16:15: Koncert z płyt gramofonowych. — 17:15: Odczyt w mieście przed wieżą. — 18:15: Koncert muzyki symfonicznej. — 18:45: Odczyt Wicemistrza Skarbu Starzyskiego. — 19:00: Rozmaitości. — 19:15: Feljton. — 19:30: Koncert z płyt gramofonowych. — 19:55: Prasy; dzienniki radiowy. — 19:55: Transmisja opery „Aida” Verdiego z Teatru Wielkiego w Warszawie. Po operze komunikaty, oraz w miarę możliwości retransmisja ze stacji zagranicznych.
- Środa, 25 października.
- LWÓW (8:38). Godz. 11:15: Reanimacja tygodnia czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie i helaju z Wicem. Marjackiej w Krakowie. — 12:05-13:00: Koncert z płyt gramofonowych. (Muzyka słowiańska). — 13:05: Feljton. — 13:15: Koncert muzyki symfonicznej. — 14:15: Wzrost. — 14:45: Kopernik. — 15:15: Transmisja z Warszawy: Odczyt ogł. przez Prezydium Rady Ministrów: „Skrapul bez skrapul”. — 15:35: Język Życki. — 16:15: Transmisja z Warszawy. — 16:45: Koncert z płyt gramofonowych. — 17:15: Transmisja z Krakowa: Odczyt ogł. „Nowoczesny ogród 2000-letni”. — 17:45: Prasy; dzienniki radiowy. — 17:45: Transmisja z Warszawy: Koncert chóru rzymskiego, pod dyr. P. Popowa. — 18:45: Rozmaitości komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. — 19:15: Transmisja z Warszawy: Prasy; dzienniki radiowy. — 19:55: Dalszy ciąg rozmaitości. — 20:00: Transmisja z Warszawy: Feljton pt. „Gdy zmieniła dźwięk”. — 20:15: Wzrost. — 20:15: Feljton. — 20:15: Transmisja z Krakowa: Odczyt ogł. „Indeterminizm we fizyce współczesnej”. Wygłosi dr. W. Wilkosz, prof. U. J. — 20:30: Transmisja z Warszawy: Koncert solistów. Wykonawcy: Helena Zbońska-Ruszkowska (sopr.), prof. Józef Śmidowicz (fort.) i prof. Ludwik Urstein (komp.). — 21:20: Transmisja z Warszawy: Wzrost. — 21:25: Feljton. — 21:30: Feljton. — 21:35: Dalszy ciąg koncertu z Warszawy. — 22:00-23:00: Transmisja rewii z Morskiego Oka pt. „Parada gwiazd”.

NAUKA — LITERATURA — SZTUKA.

Z POSTĘPOW MEDYCYN. „Noue Freie Presse” donosi, że na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego w Marburgu zdał dr. W. Planenstiel sprawę o swoim leczeniu na doświadczeniach zararka krwi, jak się zdaje, wywołuje zapalenie ślepej кишки. Zarzek ow. używają za ślepej кишки człowieka, a wstrzyknięciem krótkim, wywołują w tych zwierząt owego zapalenia ślepej кишки i w następstwie śmierć. Dr. Planenstiel próbował leczyć zarazenie krótki surowicy, sporządzone z owych zararków i uzyskał dobre rezultaty o tyle, że przebieg zapalenia chorej кишки u zwierząt miał przebieg nader łagodny i nie powodował śmierci. Surowica wyżej wymieniona jest stosowana także u ludzi, chorych w tych zapalenia ślepej кишки. Dr. Planenstiel spodziewa się, że stosowanie surowicy zmniejszy niebezpieczeństwo, powstałe skutkiem spóźnionej operacji.

NA POSZUKIWANIE ZAGINIONEJ CZĘŚCI ZARÓG „ITALIA”. Do Rzymu nadeszła wiadomość, że wkrótce w Norwegii zostanie zorganizowana z udziałem Włochów nowa ekspedycja w celu dokonania poszukiwań zaginionych części terowca „Italia”, prowadzonej przez gen. Nobila.

DRUGI STATEK KALIGULI. Znajduje się już około 100 metrów od brzozy, w którym znajdował się statek.

DRUGI DZIENNIK ANDRZEJO. Profesor Swebek z Uniwersytetu w Upsali, laureat nagrody Nobla, ukochany przez pomocy techniki fotograficznej badaniu drugiego dziennika Andrejowskiego, składającego się zalew.

Polska w literaturze niemieckiej.

W sali konferencyjnej kamienicy Ks. Mazowieckich w Warszawie, na herbatce Klubu prasy zagranicznej, przez Immanuel Birnbaum, warszawski korespondent prasy Ulsteina, wygłosił w języku niemieckim odczyt p. t. „Polska w zderzeniu literatury niemieckiej”. Na odczyt przybył p. Wicemistrz Spraw Zagranicznych dr. Wysokiei, przedstawiciele poselstwa niemieckiego, szef biura prasowego Prezydium Rady Ministrów Tad. Świątcicki, przedstawiciele M. S. Z. i technicy i Hlaski, profesorem wyższych uczelni oraz przedstawiciele świata literatury i prasy.

Prelegent w odczucie swym dał przegląd dzieł literatury niemieckiej, poświęconych Polsce i sprawom Polski, poczynawszy od XII w. aż do dzieł dzisiejszy, zatrzymując się dłużej na okresie walk krzyżowych i wiosnu Ju. P. specjalnie wskazując na echo,

z kilku sklejonych arkuszy. Uroczy swicki zdoleł odczytać mniej więcej trzeci część tekstu, zawierającego luźne sporządzone notatki dotyczące części polandowej Giles Land, oraz przygotowany do zimowego poroju w tej części wyspy. Notatki te uważane są za bardzo cenne, mogące wyświadzić szereg faktów, dotyczących ekspedycji, a w szczególności statystyki nad Andrejowskiego i jego towarzyszy.

AUTORKA WŁOSKA O NAPOLEONIE I MARIJ WALEWSKIEJ. W książce Teresy Luzzato Guerrini o cesarowej Józefinie, znajduje się przez firm wydana „Nemi”, znajdująca się w wydawnictwie Napoleonicznym Marii Walewskiej. Autorka daje krótki rzut oka na sytuację Polski w okresie epoki napoleońskiej.

DZIENNIK WŁOSKI O KOMEDJI KIEDRZYŃSKIEGO. W genealogii „Rassegna” znajdującej dłuższą ocenę komedji Stefana Kiedrzyńskiego. „Nie trzeba się niczym dziwić” we włoskim tłumaczeniu p. L. Kocimskiego. Krytyk dąży się, że dotąd komedia ta nie została wystawiana, gdyż mógłby ona mieć niezwykle powodzenie. Przedmowa i praca tłumacza są oceniane nadzwyczaj przychylnie, że szczególnie wydatnie świadczy o żywości i dojmowości wokalnego, który nie robi wrażenia przekładu z obcego języka.

WYSTAWA SZTUKI MURZYŃSKIEJ W BRUKSELL. Dyrekcja Pałacu Sztuki przygotowuje wielką wystawę sztuki murzyńskiej. Wystawa ta zgodzi się najcenniejsze eksponaty ze zbiorów francuskich i belgijskich. Otwarcie wystawy nastąpi 15 listopada br.

„Kobieta Współczesna”. Tygodnik. Artykuł wstępny nr. 70, pt. „Kobieta Współczesna” S. Bujak-Bogucka, p. t. „Ograniczenie Praw Kobiet w Ustawodawczym Prywatności”, omawia prawnie kobiet, jakie uzyskały przez dekret o wyborach, w Sejmie Ustawodawczym z dnia 28 listopada 1918 r. i o wielu jej ograniczeniach w parlamencie w Warszawie.

„Policja w Polsce”. Przedstawia pozytywną działalność policji kobiecej pod kierownictwem p. S. Polakowskiej. Następnie Jan Szczęśliwy pisze o „Konferencji Generalnej Stowarzyszeń Pacyfistycznych w Genewie”. L. Kłierówna w „Dzienniku Zachodnim” N. Sarajewo. „Sprawy Szałki”. K. Murzańska w „Po sukcesie Polki w Pradze”.

W dodatku „Mój Dom”. pisze Maria Borkowska. „Organizujemy się w Związku” poza tem widmy piękne modele sukien wieczorowych i popołudniowych, różne rury praktyczne, oraz tablica z wzorem na serwetkę.

„Młoda Matka”. Nr. 20 dwutygodnika przynosi między innymi aktualne informacje i wywiad z „Tydzień gospodarstwa”. „Tydzień rolny”. Gromskiego. — „O to, że przebieżających jesiennych” ciekawe wiadomości o „hartowaniu przy pomocy nacierań” dr. Ch. Oppa, oraz dalszy ciąg interesującego „Ramienna Włoszka”.

W dodatku p. t. „Rady praktyczne”, obok szeregu ładnych modeli ubrań dla chłopców i dziewcząt, podaje wskazówki, czem zajmą dzieci od lat 4-8.

Z Teatru Wielkiego.

Wznowienie „Cyganerii” Pucciniego.

„Cyganeria” w nowej obsadzie dała znnowu dowód poważnych uświadów Dyrekcji naczoj Opery w kierunku podniesienia ogólnego poziomu spektakli i możliwego jego ujednostajnienia. I tym razem punkt ciężkości leżał w orkiestrze, która pod batutą E. Massiniego wydobyla wszelkie efekty zarówno dynamiczne, rytmiczne, jak i barwno-dźwiękowe z partytury w sposób zaskakujący na prawdziwie uznanie. Z wykonawców partyi wokalnych wyróżniamy na pierwszym miejscu p. Kłisiewiczę, na czwartym miejscu p. Kisielewską działła na audytorjum przedwziewszyszym samym czarem swego bardzo pięknego głosu, którego barwa, dźwięczna i przepiozna szczerzym liryzmem, nadaje się specjalnie dobrze do odтворzenia partyi Mimi. Właściwą jej artystyce prostota gry również była tu zupełnie na miejscu. P. Czarniecki zyskał znnowu obryzmie powodzenie, któremu wyraz dała publiczność, dając go oklaskami przy otwartej scenie. Powodzenie to było najzupełniej zasłużone jako wyraz uznania dla świetnego i nadzwyczaj efektywnie brzmiejącego głosu artysty, z tem zastrzeżeniem, że bohaterkie — ze strony czysto śpiewackiej — ujęcie partyi Rudolfa niezupełnie odpowiadało jej stylowi. Panowie Utejkio i Worch dałi dobre postacie zarówno z punktu widzenia wokalnego, jak i aktorskiego, mniej udaną była interpretacja partyi Manetta przez p. Romaszewską, jako przekraczająca pod względem aktorskim i muzycznie niedołągnięta w aktom II. Dobrą, również być mocno w kierunku komizmu podkreślona postać gospodarza dał p. Szyrowski, także p. Romanowski (Alandor) wywiązał się poprawnie ze swego zadania. Reżyserja scen zbiorowych była dobra, zwłaszcza w aktom II.

Dr. Stefania Łobaczewska.

SPRAWOZDANIA I RECENZJE.

Stanisław Rachwał: Jan Alnpek i jego „Opis Miasta Lwowa” z początku XVII wieku. Wyd.: „Wschodu” pod red. P. Dąbkowskiego.

„Wschód”, wydawnictwo do dzieł i kulturze ziem wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej pod redakcją Prof. U. J. K. dr. P. Dąbkowskiego, coraz to piękniej zapisuje się w dziedzinie badań naszego Grodu. Lwów w owej

tece przeszłości posiada wiele niezwykle cennych rozpraw, rzucających doskonałe światło na jego dawną przeszłość i to tak pod względem historycznym i prawnym, jakoteż ekonomicznym, narodowościowym i kulturalno-oświatowym.

Do prac J. Skoczka (Dzieje Lwowskiej szkoły katedralnej), J. Białyni-Cholewickiego (Lwów w czasie okupa-

cji rosyjskiej), przybyma nam obecnie cenny nabitek do historii przeszłości naszego miasta: Jan Alnpek i jego opis miasta Lwowa. Sr. Rachwał.

Publikacja ta podająca opis Lwowa, pochodzący z pocz. XVII w. od Jana Alnpeka, aptekarza — kupca, a zarazem uczonego, bodaj że nie piety w dzieje historii naszego miasta, posiada w wysokim stopniu netykiwartość naukową, ale i niemień kulturalno-oświatową. W opisie bowiem Alnpeka znajdujemy niewiele ciekawe kwestie, mogące zainteresować netyki historyka czy prawnika, ekonomistę czy socjologa, ale i każdego ciekawego przeszłości Lwowa.

Okres, z którego „Opis” pochodzi, to epoka najpóźniejszego życia Lwowa, tak pod względem materialnym, jak i duchowym. Poza samym opisem miasta znajdujemy wyraźny szkieł handlowego i umysłowego życia miasta, owego ciekawego zrysu stosunków narodowościowych (żydów, Niemców, Rusinów). „Opis” ten jest tem więcej wartościowy, że to dokument naczynego świadka — uczonego mieszczanina. Tego rodzaju opinie i dokumenty mają dla nas doniosłe i trwałe znaczenie, gdyż jasno rzucają prawdziwe światło na dzieje i kulturę naszych wschodnich rubieży.

J. J. L.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJA

T. 4517/27. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Książeczka wkladkowa Kasy Oszczedności miasta Kolomyj Nr. 1072 opiewająca na Ferdynanda Marcika z Kolomyj na 1000 zł. zapadła. Wobec tego pozostaje do spłaty w przeliczu szcziemu mieszka. w odnośności edyktu okazał te tutężemu Sądowi.

Sąd okręgowy.

Kolomyja 11 stycznia 1931. 9613

LICYTACJA

T. 1243/30. Edykt licytacji. Dnia 2 grudnia 1930 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w tutężym Sądzie licytacja 1/3 części realności składającej się z gruntów kat. 183, 184, 185 gm. kat. Kormacz. Młynkietykysta Syna Hrycia wlasnik. Wartość szacunkowa 4714 zł 33 gr. Najniższa oferta wynosi 133 gr. Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w tutężym Sądzie najdalej do dnia 1 września 1930 roku w przeliczeniu razie o 1/30 części realności składającej się z realności ich wykastowanie w aktach expectacyjnych.

Sąd powiatowy.

Jablonów, dnia 17 października 1930.

E. 1966/30. Edykt licytacji. Dnia 20 grudnia 1930 o godzinie 9 przedpołudniem odbędzie się w podpiąnym Sądzie biuro Nr. 3 licytacja połowy realności włh. 484 i 1/4 części włh. 485 gminy Złoczów, powiatu Złoczów 1849 zł. Najniższa oferta wynosi 1790 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy.

Mlyńskie, dnia 16 października 1930.

E. 1702/29. Sprawa zobowiązania: Ludwik Horak z wsi Krasne. Edykt licytacji oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Towarzystwa Kredytowego Ziemięskiego we Lwowie ul. Kopernika 2 odbędzie się w tutężym Sądzie o godzinie 9 przedpołudniem w tut. Sądzie biuro Nr. 63 (I piętro) na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych - licytacja dóbr kat. 183, 184, 185 gm. kat. Kormacz. Tut. Sądowi dla większej posiadłości posiadłości: karczma. Dobra te obejmują: 1) budynki: zamek murowany z kamienia i cegły piętrowy 1923 miedziących przesz 1000 m²; 2) budynków mieszkalnych dla oficyalistów i słuźby oraz ekonomicznych; 3) grunta ogólnego obszaru 1148 ha 39 ar. 18 m²; 4) mianościwa 1222 m² 1/2; 5) 1200 m²; 6) 1200 m²; 7) 1200 m²; 8) 1200 m²; 9) 1200 m²; 10) 1200 m²; 11) 1200 m²; 12) 1200 m²; 13) 1200 m²; 14) 1200 m²; 15) 1200 m²; 16) 1200 m²; 17) 1200 m²; 18) 1200 m²; 19) 1200 m²; 20) 1200 m²; 21) 1200 m²; 22) 1200 m²; 23) 1200 m²; 24) 1200 m²; 25) 1200 m²; 26) 1200 m²; 27) 1200 m²; 28) 1200 m²; 29) 1200 m²; 30) 1200 m²; 31) 1200 m²; 32) 1200 m²; 33) 1200 m²; 34) 1200 m²; 35) 1200 m²; 36) 1200 m²; 37) 1200 m²; 38) 1200 m²; 39) 1200 m²; 40) 1200 m²; 41) 1200 m²; 42) 1200 m²; 43) 1200 m²; 44) 1200 m²; 45) 1200 m²; 46) 1200 m²; 47) 1200 m²; 48) 1200 m²; 49) 1200 m²; 50) 1200 m²; 51) 1200 m²; 52) 1200 m²; 53) 1200 m²; 54) 1200 m²; 55) 1200 m²; 56) 1200 m²; 57) 1200 m²; 58) 1200 m²; 59) 1200 m²; 60) 1200 m²; 61) 1200 m²; 62) 1200 m²; 63) 1200 m²; 64) 1200 m²; 65) 1200 m²; 66) 1200 m²; 67) 1200 m²; 68) 1200 m²; 69) 1200 m²; 70) 1200 m²; 71) 1200 m²; 72) 1200 m²; 73) 1200 m²; 74) 1200 m²; 75) 1200 m²; 76) 1200 m²; 77) 1200 m²; 78) 1200 m²; 79) 1200 m²; 80) 1200 m²; 81) 1200 m²; 82) 1200 m²; 83) 1200 m²; 84) 1200 m²; 85) 1200 m²; 86) 1200 m²; 87) 1200 m²; 88) 1200 m²; 89) 1200 m²; 90) 1200 m²; 91) 1200 m²; 92) 1200 m²; 93) 1200 m²; 94) 1200 m²; 95) 1200 m²; 96) 1200 m²; 97) 1200 m²; 98) 1200 m²; 99) 1200 m²; 100) 1200 m²; 101) 1200 m²; 102) 1200 m²; 103) 1200 m²; 104) 1200 m²; 105) 1200 m²; 106) 1200 m²; 107) 1200 m²; 108) 1200 m²; 109) 1200 m²; 110) 1200 m²; 111) 1200 m²; 112) 1200 m²; 113) 1200 m²; 114) 1200 m²; 115) 1200 m²; 116) 1200 m²; 117) 1200 m²; 118) 1200 m²; 119) 1200 m²; 120) 1200 m²; 121) 1200 m²; 122) 1200 m²; 123) 1200 m²; 124) 1200 m²; 125) 1200 m²; 126) 1200 m²; 127) 1200 m²; 128) 1200 m²; 129) 1200 m²; 130) 1200 m²; 131) 1200 m²; 132) 1200 m²; 133) 1200 m²; 134) 1200 m²; 135) 1200 m²; 136) 1200 m²; 137) 1200 m²; 138) 1200 m²; 139) 1200 m²; 140) 1200 m²; 141) 1200 m²; 142) 1200 m²; 143) 1200 m²; 144) 1200 m²; 145) 1200 m²; 146) 1200 m²; 147) 1200 m²; 148) 1200 m²; 149) 1200 m²; 150) 1200 m²; 151) 1200 m²; 152) 1200 m²; 153) 1200 m²; 154) 1200 m²; 155) 1200 m²; 156) 1200 m²; 157) 1200 m²; 158) 1200 m²; 159) 1200 m²; 160) 1200 m²; 161) 1200 m²; 162) 1200 m²; 163) 1200 m²; 164) 1200 m²; 165) 1200 m²; 166) 1200 m²; 167) 1200 m²; 168) 1200 m²; 169) 1200 m²; 170) 1200 m²; 171) 1200 m²; 172) 1200 m²; 173) 1200 m²; 174) 1200 m²; 175) 1200 m²; 176) 1200 m²; 177) 1200 m²; 178) 1200 m²; 179) 1200 m²; 180) 1200 m²; 181) 1200 m²; 182) 1200 m²; 183) 1200 m²; 184) 1200 m²; 185) 1200 m²; 186) 1200 m²; 187) 1200 m²; 188) 1200 m²; 189) 1200 m²; 190) 1200 m²; 191) 1200 m²; 192) 1200 m²; 193) 1200 m²; 194) 1200 m²; 195) 1200 m²; 196) 1200 m²; 197) 1200 m²; 198) 1200 m²; 199) 1200 m²; 200) 1200 m²; 201) 1200 m²; 202) 1200 m²; 203) 1200 m²; 204) 1200 m²; 205) 1200 m²; 206) 1200 m²; 207) 1200 m²; 208) 1200 m²; 209) 1200 m²; 210) 1200 m²; 211) 1200 m²; 212) 1200 m²; 213) 1200 m²; 214) 1200 m²; 215) 1200 m²; 216) 1200 m²; 217) 1200 m²; 218) 1200 m²; 219) 1200 m²; 220) 1200 m²; 221) 1200 m²; 222) 1200 m²; 223) 1200 m²; 224) 1200 m²; 225) 1200 m²; 226) 1200 m²; 227) 1200 m²; 228) 1200 m²; 229) 1200 m²; 230) 1200 m²; 231) 1200 m²; 232) 1200 m²; 233) 1200 m²; 234) 1200 m²; 235) 1200 m²; 236) 1200 m²; 237) 1200 m²; 238) 1200 m²; 239) 1200 m²; 240) 1200 m²; 241) 1200 m²; 242) 1200 m²; 243) 1200 m²; 244) 1200 m²; 245) 1200 m²; 246) 1200 m²; 247) 1200 m²; 248) 1200 m²; 249) 1200 m²; 250) 1200 m²; 251) 1200 m²; 252) 1200 m²; 253) 1200 m²; 254) 1200 m²; 255) 1200 m²; 256) 1200 m²; 257) 1200 m²; 258) 1200 m²; 259) 1200 m²; 260) 1200 m²; 261) 1200 m²; 262) 1200 m²; 263) 1200 m²; 264) 1200 m²; 265) 1200 m²; 266) 1200 m²; 267) 1200 m²; 268) 1200 m²; 269) 1200 m²; 270) 1200 m²; 271) 1200 m²; 272) 1200 m²; 273) 1200 m²; 274) 1200 m²; 275) 1200 m²; 276) 1200 m²; 277) 1200 m²; 278) 1200 m²; 279) 1200 m²; 280) 1200 m²; 281) 1200 m²; 282) 1200 m²; 283) 1200 m²; 284) 1200 m²; 285) 1200 m²; 286) 1200 m²; 287) 1200 m²; 288) 1200 m²; 289) 1200 m²; 290) 1200 m²; 291) 1200 m²; 292) 1200 m²; 293) 1200 m²; 294) 1200 m²; 295) 1200 m²; 296) 1200 m²; 297) 1200 m²; 298) 1200 m²; 299) 1200 m²; 300) 1200 m²; 301) 1200 m²; 302) 1200 m²; 303) 1200 m²; 304) 1200 m²; 305) 1200 m²; 306) 1200 m²; 307) 1200 m²; 308) 1200 m²; 309) 1200 m²; 310) 1200 m²; 311) 1200 m²; 312) 1200 m²; 313) 1200 m²; 314) 1200 m²; 315) 1200 m²; 316) 1200 m²; 317) 1200 m²; 318) 1200 m²; 319) 1200 m²; 320) 1200 m²; 321) 1200 m²; 322) 1200 m²; 323) 1200 m²; 324) 1200 m²; 325) 1200 m²; 326) 1200 m²; 327) 1200 m²; 328) 1200 m²; 329) 1200 m²; 330) 1200 m²; 331) 1200 m²; 332) 1200 m²; 333) 1200 m²; 334) 1200 m²; 335) 1200 m²; 336) 1200 m²; 337) 1200 m²; 338) 1200 m²; 339) 1200 m²; 340) 1200 m²; 341) 1200 m²; 342) 1200 m²; 343) 1200 m²; 344) 1200 m²; 345) 1200 m²; 346) 1200 m²; 347) 1200 m²; 348) 1200 m²; 349) 1200 m²; 350) 1200 m²; 351) 1200 m²; 352) 1200 m²; 353) 1200 m²; 354) 1200 m²; 355) 1200 m²; 356) 1200 m²; 357) 1200 m²; 358) 1200 m²; 359) 1200 m²; 360) 1200 m²; 361) 1200 m²; 362) 1200 m²; 363) 1200 m²; 364) 1200 m²; 365) 1200 m²; 366) 1200 m²; 367) 1200 m²; 368) 1200 m²; 369) 1200 m²; 370) 1200 m²; 371) 1200 m²; 372) 1200 m²; 373) 1200 m²; 374) 1200 m²; 375) 1200 m²; 376) 1200 m²; 377) 1200 m²; 378) 1200 m²; 379) 1200 m²; 380) 1200 m²; 381) 1200 m²; 382) 1200 m²; 383) 1200 m²; 384) 1200 m²; 385) 1200 m²; 386) 1200 m²; 387) 1200 m²; 388) 1200 m²; 389) 1200 m²; 390) 1200 m²; 391) 1200 m²; 392) 1200 m²; 393) 1200 m²; 394) 1200 m²; 395) 1200 m²; 396) 1200 m²; 397) 1200 m²; 398) 1200 m²; 399) 1200 m²; 400) 1200 m²; 401) 1200 m²; 402) 1200 m²; 403) 1200 m²; 404) 1200 m²; 405) 1200 m²; 406) 1200 m²; 407) 1200 m²; 408) 1200 m²; 409) 1200 m²; 410) 1200 m²; 411) 1200 m²; 412) 1200 m²; 413) 1200 m²; 414) 1200 m²; 415) 1200 m²; 416) 1200 m²; 417) 1200 m²; 418) 1200 m²; 419) 1200 m²; 420) 1200 m²; 421) 1200 m²; 422) 1200 m²; 423) 1200 m²; 424) 1200 m²; 425) 1200 m²; 426) 1200 m²; 427) 1200 m²; 428) 1200 m²; 429) 1200 m²; 430) 1200 m²; 431) 1200 m²; 432) 1200 m²; 433) 1200 m²; 434) 1200 m²; 435) 1200 m²; 436) 1200 m²; 437) 1200 m²; 438) 1200 m²; 439) 1200 m²; 440) 1200 m²; 441) 1200 m²; 442) 1200 m²; 443) 1200 m²; 444) 1200 m²; 445) 1200 m²; 446) 1200 m²; 447) 1200 m²; 448) 1200 m²; 449) 1200 m²; 450) 1200 m²; 451) 1200 m²; 452) 1200 m²; 453) 1200 m²; 454) 1200 m²; 455) 1200 m²; 456) 1200 m²; 457) 1200 m²; 458) 1200 m²; 459) 1200 m²; 460) 1200 m²; 461) 1200 m²; 462) 1200 m²; 463) 1200 m²; 464) 1200 m²; 465) 1200 m²; 466) 1200 m²; 467) 1200 m²; 468) 1200 m²; 469) 1200 m²; 470) 1200 m²; 471) 1200 m²; 472) 1200 m²; 473) 1200 m²; 474) 1200 m²; 475) 1200 m²; 476) 1200 m²; 477) 1200 m²; 478) 1200 m²; 479) 1200 m²; 480) 1200 m²; 481) 1200 m²; 482) 1200 m²; 483) 1200 m²; 484) 1200 m²; 485) 1200 m²; 486) 1200 m²; 487) 1200 m²; 488) 1200 m²; 489) 1200 m²; 490) 1200 m²; 491) 1200 m²; 492) 1200 m²; 493) 1200 m²; 494) 1200 m²; 495) 1200 m²; 496) 1200 m²; 497) 1200 m²; 498) 1200 m²; 499) 1200 m²; 500) 1200 m²; 501) 1200 m²; 502) 1200 m²; 503) 1200 m²; 504) 1200 m²; 505) 1200 m²; 506) 1200 m²; 507) 1200 m²; 508) 1200 m²; 509) 1200 m²; 510) 1200 m²; 511) 1200 m²; 512) 1200 m²; 513) 1200 m²; 514) 1200 m²; 515) 1200 m²; 516) 1200 m²; 517) 1200 m²; 518) 1200 m²; 519) 1200 m²; 520) 1200 m²; 521) 1200 m²; 522) 1200 m²; 523) 1200 m²; 524) 1200 m²; 525) 1200 m²; 526) 1200 m²; 527) 1200 m²; 528) 1200 m²; 529) 1200 m²; 530) 1200 m²; 531) 1200 m²; 532) 1200 m²; 533) 1200 m²; 534) 1200 m²; 535) 1200 m²; 536) 1200 m²; 537) 1200 m²; 538) 1200 m²; 539) 1200 m²; 540) 1200 m²; 541) 1200 m²; 542) 1200 m²; 543) 1200 m²; 544) 1200 m²; 545) 1200 m²; 546) 1200 m²; 547) 1200 m²; 548) 1200 m²; 549) 1200 m²; 550) 1200 m²; 551) 1200 m²; 552) 1200 m²; 553) 1200 m²; 554) 1200 m²; 555) 1200 m²; 556) 1200 m²; 557) 1200 m²; 558) 1200 m²; 559) 1200 m²; 560) 1200 m²; 561) 1200 m²; 562) 1200 m²; 563) 1200 m²; 564) 1200 m²; 565) 1200 m²; 566) 1200 m²; 567) 1200 m²; 568) 1200 m²; 569) 1200 m²; 570) 1200 m²; 571) 1200 m²; 572) 1200 m²; 573) 1200 m²; 574) 1200 m²; 575) 1200 m²; 576) 1200 m²; 577) 1200 m²; 578) 1200 m²; 579) 1200 m²; 580) 1200 m²; 581) 1200 m²; 582) 1200 m²; 583) 1200 m²; 584) 1200 m²; 585) 1200 m²; 586) 1200 m²; 587) 1200 m²; 588) 1200 m²; 589) 1200 m²; 590) 1200 m²; 591) 1200 m²; 592) 1200 m²; 593) 1200 m²; 594) 1200 m²; 595) 1200 m²; 596) 1200 m²; 597) 1200 m²; 598) 1200 m²; 599) 1200 m²; 600) 1200 m²; 601) 1200 m²; 602) 1200 m²; 603) 1200 m²; 604) 1200 m²; 605) 1200 m²; 606) 1200 m²; 607) 1200 m²; 608) 1200 m²; 609) 1200 m²; 610) 1200 m²; 611) 1200 m²; 612) 1200 m²; 613) 1200 m²; 614) 1200 m²; 615) 1200 m²; 616) 1200 m²; 617) 1200 m²; 618) 1200 m²; 619) 1200 m²; 620) 1200 m²;

SPRAWY GOSPODARCZE.

Hutnictwo polskie w r. 1929.

Dokładny obraz stanu hutnictwa polskiego w 1929 r. podaje świeżo wyszły z druku sprawozdanie Syndykatu Polskich Hut Żelaznych za rok 1929.

Sprawozdanie stwierdza między innymi, że rozwój koniunktury rynkowej, nacechowanej w 1928 r. intensywnym wzrostem produkcji i zbytu wyrobów przemysłowych, doznał w 1929 r. wyraźnego załamania. Recesja koniunkturalna, której pierwsze objawy daly się zaobserwować już w końcu 1928 r., ogarnęła całe życie gospodarcze kraju i w ciągu roku sprawozdawczego coraz bardziej się pogłębiała.

Do charakterystycznych jej objawów należy zaliczyć ciągle postępujący spadek cen pólodowców, który popchnął ją do znacznej obniżenia zdolności nabyczej rolnictwa, słabszy rynek budowlany, ograniczenie działalności inwestycyjnej instytucji rządowych i komunalnych, zwłaszcza Ministerstwa Komunikacji, restrykcje kre-

dytów budowlanych i inwestycyjnych, ciasnota na rynku pieniężnym wyrażająca się we wzroście obiegu weksli i protestów wekslowych, redukcja stanu zatrudnienia przemysłu przetwórczego, wreszcie osłabienie obrotów handlowych.

To wszystko musiało siłą rzeczy odbić się i na hutnictwie.

W ślad zatem zamówienia bezopiesznie handlu zmniejszyły się w roku 1929 w stosunku do roku poprzedniego o 89.204 t. zamówienia zaś skladowe o 66.216 t. Ogólna ilość materiałów wydobywanych i odbranych w r. 1929 przez przemysł, zmniejszyła się w porównaniu z rokiem poprzednim o 51.105 t. Zamówienia rządowe zmniejszyły się (wg danych statystyki odbiorców) o 76.427 t. W związku z niepomysłnymi warunkami na zagranicznych rynkach żelaznych transakcje na eksport zmniejszyły się w stosunku do 1928 r. o 12,80%.

maka żytnia typ urzędowy	3200	33/0
orelwy żytnie	825	25/0
orelwy pszenne	1000	10/50
maka pszenna	32	33/0
pekać	34	36/0

STANDARTY :

Przenia dworska	762	— g/l
Pzenia zbiorowa	741	—
Zyto jednolite	710	—
Zyto zbiorowe	707	—
Owies	451	—
Jęczmień dworski	671	—
Jęczmień przemysłowy	637	—

GIEŁDA WIENSKA.

Wiedeń, 20 października 1930		
Berlin 1681:60	Czerwińskie	43:50
Budapeszt 1239:40	Austr. kol. p.	38:05
Brazylia 42:5	Galicja	238:00
Kopenhaga 189:25	Cenest	80:00
London 34:29:25	Browary	106:50
Medyola 67:05:00	Alpiny	20:40
N. Jork 707:50:00	Berg u. Hill	570:00
Parыз 277:70	Polił Hitter	108:25
Praga 26:28	Prager Eisen	569:00
Warysawa 79:50	Siedlce	79:25
Zurych 137:29:00	Sioda	262:25
Reuta majowa 1:52:0	Sierza	12:75
Reuta lokalna 1:15:0	Silesia	2:70
Dausz St. Adria 8:00	Galiczaniek	27:75
Bankowen 174:0	Alpau	104:75
Kompas 12:25	Nafka	28:00
Unioab 2:00		
10-letni pań. 112:00	Bank Melop.	0:03
Bodekredit 9400	Fano	0:00
Kredytbank 4720	Karpaty	3:39
Bipolczest 1900	Galicja	19:00
Lindertack 22:50	Schedina	10:00

Ostatnie wiadomości giełdowe.

Na giełdzie pieniężnej tendencja utrzymana.

GIEŁDA LWOVSKA.

W Lwowie, 21 października.
Na giełdzie zbożowej tendencja znikłowa, usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZBOZOWA.

W Lwowie, 21 października.
Na giełdzie zbożowej tendencja znikłowa, usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 października 1930		
Bank Dykt. 114:00	Młodziejów	07:50
Bank Handl. 105:00	Ostrowiec B.	51:50
Zw. Sp. Zar. 72:50	Starachowice	11:40
Bank Spółk. 155:00	Szydł. redb.	100:00
Dąbrowa 30:00	Zawietuski	30:50
Sila i światło 70:00	Zwierciec	38:00
Spisnas 80:00	Haberstob	110:00
Wazna. cuk. 43:00	Borkowski	03:00
Wegiel 40:00	Bank Malop.	27:00
Cegielski 48:00	Sierza d.	29:50
Lilpog Lar. 23:00	Rudzki	15
Bank Zachod. 70:00	Stępcus	22:00
Furlej 23:00	Wysoka	130:00

4% pożyczka inwestycyjna 103:00
5% pożyczka dotacyjna 100:50
5% pożyczka kolejowa 32:00
10% pożyczka kolejowa stabilizacyjna 104:00
8% list zastawek Banku Kraj. Kraj. 94:00
5% list zastawek Koleja Rolnego 94:00
8% oblig. Banku Gosp. Kraj. 94:00

Notowania giełdowe.

GIEŁDA LWOVSKA.

Lwów, 20 października.
Dolar w obrotach prywatnych złt. 89:21.
W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 891/10—891/30. Zurych 173/30—173/40. Praga 26:44—26:48. Wiedeń 215/7—215/8. Berlin 312/10—312/15. Londyn 43:33—43:16.
Na Giełdzie giełdowej zainteresowanie słabsze. Kupowano Gaty do 1830 złt oraz 4 1/2 proc. listy Banku Krajowego 56 złt.
Nosiogł usposobienie słabe przy utrzymaniu tendencji.

GIEŁDA ZBOZOWA.

Lwów, 20 października.
Przy liczących obrotach pociena nieco zwiększyło. In awansował o cenie, natomiast jęczmień przemysłowy, hreczka, kukurydza i kasza hreczasta spadły w cenie. Za owies zastępowano płacono 14,15—15,00.
Tendencja niezdecydowana, usposobienie tendencja niejednolita, usposobienie ożywione.

NOTOWANIA LWOWSKIEJ GIEŁDY ZBOZOWEJ.

za 100 kg. loco stacja nadawcza (paritas 20 km.)	złoty	do
pszenica dworska ex 1929	24.00	24.50
pszenica zbiorowa ex 1930	22.00	22.50
żyto jednol. ex 1930	18.25	18.75
żyto zbiorowe ex 1930	18.50	18.60
owies m. browarowy ex 1930	15.00	15.00
jęczmień przemysłowy	12.50	16.00

z 100 kg. loco wagon	złoty	ad du
Lwów		
pszenica dworska ex 1929	26.50	26.00
pszenica zbiorowa	24.50	25.00
żyto jednol. ex 1930	18.75	19.25
żyto zbiorowe	18.00	18.50
jęczmień przemial.	17.75	18.25
owies m. browarowy	13.00	13.00
maka pszenna 65%	44.00	45.00

(Przedruk wzbroszony.)
BINTAIR et STEEMAN. 31)

Duchy w Kolegium.

Przekład autoryzowany z francuskiego.
— Biognomete, proszę wyjąć z klasy — rozległ się zirykowany głos profesora. Jack pośpiesznie powstał z miejsca, uradowany, że ma sposobność przekonania się, co się dzieje w korytarzu. Otworzył drzwi, lecieł pochnięty znieczeka, zacyłzył się i siadł z hałasem na podłodze. Do klasy wpadły dwa psy i przewróciły Jacka, a teraz z zafidacją gryzły się na środku pokoiu, warcząc na siebie i ujadając. Manuel powstał się z ławki i machał zabawką — do nosa, podkaskując zabawkę — na miejscu. „A ksz... a ksz...“ wygnął walczące psy ze sobą, które nie zwracały na niego najmniejszej uwagi. Tymczasem Jack siedział dalej na ziemi i przyglądając się tej scenie ogłupiałym wzrokiem, starał się zrozumieć, jakim cudem w gmachu szkoły znalazł się Nerus panny Nety i wilczur „włoczezi“. Uczniowie powyskakiwali z ławek, robiąc jeszcze większy zamęt, który wychowawca Radnet,

od jakiegoś czasu zwiastun wszystkich wypadków w szkole, podniósł do najwyższej potęgi, walując jak nieprzytomny do klasy z wolaniem: — Panie profeszore, nowy nauzczytel chemii leży bez przytomności pod drzwiami gabinetu dyrektora. Co pan mówi? Biegne tam!...
Historyk wypadł kł kłszy, rzucivszy na odchodnym: — Bądźcie spokojni, chłopcy, i nie bójcie się. Wróć do was za chwile. Jednakże za drzwiami zatrzymał się gwałtownie. Na białej ścianie korytarza rysował się wyraźnie olbrzymi cień potwornej sylwetki ludzkiej o fantastycznych wykrzywionych kształtach. Historyk stumił okrzyk... Cień zniknął w zalamaniu korytarza. Rozzejrzał się wokół, Manuel stwierdził, że nie było nikogo. Ogłądając się na wszystkich stronę, podążył niepewnym krokiem do gabinetu dyrektora.
Radnet i Pille pomagali właśnie detektywowi przy wyjściu z drzwi. Miette błąd był jak ściana i tylko nośnik odbił czerwona plama ogromny guz.
— Niech się pan nie trądz, profeszore — rzekł Pille — damy sobie rade we dwóch. Prosimyły raczej, aby pan wrócił do chłopców, tylko dyś już leży na dzisiaj. Dzieci są zdenerwowa-

wane i wolalbym, aby pan wymyślił im jakiś rozrywek i odwrócił uwagę od tego, co się tu wyrabia. Proszę uspokoić chłopców i nie dać im się denerwować.
Manuel powrócił do klasy. Pille po chylił się nad detektywem.
— No, jak się pan czuje? — zapytał.
Miette rat balące czoło, zbierając z wysiłkiem myśli.
— Nie mi nie jest — rzekł — ale nie rozumiem, co się stało. Chciałem wejść do gabinetu, otworzyłem drzwi i wyciągnąłem rękę, aby przekrzyknąć wyłącznik, gdy z ciemności wysunęła się jakaś ręką, a raczej mowiół ściśle — łapa, trzymająca krótką i grubą pałkę. Nim się zorientowałem, zostałem uderzony z całą siłą, że straciłem przytomność... Wiecej nie wiem.
— Kto to był?
— Dobrze pranie! Kiedy miałem się nad tam znanawiać? Nim zbalczyłem tego kogoś, dostałem palczka po łbie. W każdym bądź razie, ktokolwiek to był, miał czas uciec. A to co to znaczy? — zawołał nagle Miette, spotrzeżywszy Nerusia, który szedł po korytarzu, machając ogonem. — Skąd się tu wziął pany Nety? Coż to za dziłkie historje? Niech mnie pan zostawi, panie dyrektorze.

5% pożyczka kolejowa 1920 48:50
6% pożyczka dolarowa 1920 79:00
7% pożyczka stabilizacyjna 37:00

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 października 1930		
Dolary St. Zj. 894:00	Franki fr.	34:92:25
Belgia 123:43:00	Holandja	339:44:00
Kopenhaga 238:73:00	Londyn	43:35:00
Nowy Jork 891:01	Parыз	35:02:00
Berlin 212:68:00	Bakarest	5:31:00
Praga 26:46:00	Szwajcaria	173:19:00
Stocholm 239:9:00	Wiedeń	125:81:00
Włochy 467:2:00	Gdadsk (of.)	173:38:00

URZĄD CELNY I KL. WE LWOWIE.

L. 16013/30. OGŁOSZENIE LICYTACJI.

W dniu 6 listopada 1930 o godz. 10 rano odbywać się będzie publiczna licytacja magazynach kolejowocowych we Lwowie, na dworcu kolejowym i magazynach Poczestnych Domów Składowych ul. Błonia Jawna z ograniczonymi losami kolejowymi i komercyjnymi w tych magazynach, a nie odbranych w przepisanym terminie. Wywają się P. T. adreatacy, aby przed otwarciem publicznej przetargu wykupili towary, albowym chętniejącym tracić strony prawo dysponowania przykrami.

Na wypadkę gdyby przy powyższej licytacji nie osiągnięto ceny wywoławczej, odbędzie się druga licytacja z 10 listopada 1930 tj. 14-go dnia po zakończeniu przetargu o godz. 10 rano. 9583/3

Lwów, dnia 16 października 1930.
Kierownik Urzędu Inż. BIELINSKI
Revisor celny VI st.

Epokowy wynalazek polski XX-go Wieku. Parlo-Patent 500.000 próbek bezpłatnie. Każdy Czytelnik „Gazety Lwowskiej“ otrzyma bezpłatnie próbkę zamykającego się urządzenia, powozowych oraz okularów używanych przez osoby z wadliwym wzrokiem i dzieci. Na żądanie wypływa próbkę bezpłatnie po otrzymaniu kosztów przesyłki i opakowania 2 zł — w znaczek pocztowych lub przekazem na P. K. O. Nr. 181857 FR. KIELCZKO Włoczek alka Klonowicza 14. Zastępy poszukiwania.

MEBLE
Sypialnie, jadalnie, salonowe, biurowe kuchenne, solidnie wykonane polecia
SPOLKA RZEMIOSL — (Miejska Wystawa)
Lwów, plac Hallicki 10. — (w podwórzu)

ZGUBIONE DOKUMENTA.

UNIEWAZNIA SIĘ, zagnione 4 weksle po 450 dot. plac. Cel. Lw. z VI i VII i VIII. 1930, wystawione przez firmę S. i P. Jupiter w Stanisławowie, z zrytem P. Bergera w Stanisławowie, Galicyjce Towarzystwo Naftowe „Galicja“ S. A. Lwów. 9614

czuję się zupełnie dobrze i nie mi nie będzie. Muszę pojąć władz za tym psem. Zobaczyłem, co się w tem wszystkim kryje.
Wyszedł z gmachu, ale po drodze zmienił zamiar i nie zajmując się więcej Nerusem, który zniknął w parku, udał się do domu odźwiernego. Miercie był prawie pewny, że cięci, który otrzymał, zadała mu ręką Franciszka. Nie inny, tylko on był mordercą Valencja. Wskazywało na to całe zachowanie się Hirtowa, a przede wszystkim jego brutalna postać, nasuwająca mimowoli myśl o zbrodni.
Detektyw zastal Walerję, mającą przy zlewie talent od obiadu. Walerja była blada, przez te dni schudła widocznie: spojrzala niespokojnie na wchodzącego.
— Franciszka niema? — zapytał Miette.
— Owszem, jest w pokoju.
— Drzwi otworzyły się i ukazała się w nich skłoniutona głowa Franciszka. Odźwierny wszedł do kuchni i rzucił na strd duży nóg myśliwki i siła na krótki. Był w dobrym humorze i uśmiechał się, co mu się zdarzało niezmiernie rzadko.
(C. d. n.)

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy 1-szpaltowy kolumny 6-linowej w ogłoszeniach krytycznych (za tekstem) 15 gr. — za 1 wiersz milimetrowy 1-szpaltowy kolumny 4-linowej w nadawstwie i okrojeniu 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupon i sprzedaz za słowo 15 gr. — Cala stronka: ogłoszenia 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabliczaryczne cyfrowe 50%, — zamieszkuje S. , drozcie.

„Drukarnia Polska“, Lwów, ul. Chęszczyńskiego 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należycy pociągowa opłacona rocznym.